

Program „OWCA PLUS” w kultywowaniu tradycji owczarskich na Ziemi Cieszyńskiej

Karol Węglarzy^{1,2,3}, Irena Skrzyżala², Aneta Pellar²

¹ Instytut Zootechniki Państwowy Instytut Badawczy, 32-083 Balice k. Krakowa

² Zakład Doświadczalny Instytutu Zootechniki PIB Grodziec Śląski, 43-386 Świętoszówka

³ Akademia Techniczno-Humanistyczna, ul. Willowa 2, 43-309 Bielsko-Biała

W polskim owczarstwie od ponad 20 lat odnotowuje się spadek pogłowia, stanowiący zagrożenie dla ekosystemów łąkowo-pastwiskowych, szczególnie obszarów górskich. Spadek dotknął także górskie regiony województwa śląskiego. Obecnie stan pogłowia owiec na Ziemi Cieszyńskiej szacuje się na niespełna 12 tys. sztuk, co wskazuje na najniższą z odnotowanych obsadę tego gatunku na 100 ha UR.

W górskich terenach widok owiec wypasanych na pastwiskach należy do rzadkości. System pasterski, będący elementem spuścizny kulturowej regionu, wywodzący się z tradycji wołoskiej, sięgającej XIII wieku, z przyczyn gospodarczych sukcesywnie zanikał. Znikome jest znaczenie wełny i skór, a mięso i jego przetwory nie cieszą się popularnością wśród konsumentów. Poza oscypkiem, brak zbytu na surowce i produkty owczarskie.

Nadzieją było przystąpienie do Unii Europejskiej, gdzie owcze mięso cieszy się zasłużoną renomą, a produkty regionalne, w tym owczego pochodzenia, mają dużą rangę.

Nie służą owczarskiemu prestiżowi i rozwojowi owczarstwa w górach nawet unijne certyfikaty na bryndzę owczą i oscypki. Szacuje się, że przetwórstwem mleka owczego zajmuje się obecnie około 100 górali, a zaledwie 30% ich wytworów posiada wymagane certyfikaty. Reszta to podróbki, które trafiają na rynek i szkodzą idei produktu chronionego, do którego konsument miałby zaufanie.

Czy w imię argumentów, które uzasadniają rolę owiec w gospodarce wiejskiej, nie na-

leży udzielić wsparcia działaniom, które tę niszową produkcję obronią. Na pewno należy o tym mówić głośno i otwarcie, i mobilizować do działania te instytucje, które za jakość żywności z mocy prawa odpowiadają. Produkt regionalny stanowi rodzaj niematerialnej spuścizny kulturowej i dlatego zasługuje na szczególną ochronę, a także należytą promocję.

W zindustrializowanym województwie śląskim zaaranżowano nową mapę drogową ratowania owiec w oparciu o inne niż gospodarce priorytety – zrównoważony sposób gospodarowania, ochronę przyrody i zachowanie bioróżnorodności.

W 2007 r. Urząd Marszałkowski opracował strategiczny program wsparcia owczarstwa pod nazwą: „Aktywizacja gospodarcza oraz zachowanie dziedzictwa kulturowego Beskidów i Jury Krakowsko-Częstochowskiej – Owca Plus”, angażując w jego wdrożenie określone potrzebami środki finansowe.

Po dwuletnim okresie pilotażowym (2008–2009) obecnie realizowany jest pięcioletni program do roku 2014, przyjęty w marcu 2010 Uchwałą Sejmiku Województwa Śląskiego. Program zakłada restytucję gospodarki szałasniczej i bogatej obrzędowości góralskiej, ochronę spuścizny kulturowej i przyrodniczej. Atrakcyjność góralskich tradycji ma znaczenie dla wzbogacenia turystycznych walorów regionu.

Ze środków Programu „Owca Plus” dokonuje się odtworzenia cennego krajobrazowo i unikatowego architektonicznie budownictwa Beskidów – szałasów, bacówek, a także wodo-

pojów i koszarów. Na pastwiskach budowane są punkty widokowe z możliwością podziwiania pasących się owiec. Istotną częścią Programu jest promocja produktów z mleka owczego, jagnięciny, a także rzemiosł tradycyjnych, które stanowią atrakcje różnorodnych imprez folklorystycznych.

W tworzeniu Programu „Owca Plus” uczestniczyli pracownicy Zakładu Doświadczalnego Instytutu Zootechniki PIB Grodziec Śląski – dr inż. Irena Skrzyżala, jako członek zespołu konsultantów oraz prof. dr hab. inż. Karol Węglarzy, który sprawuje nad realizacją programu opiekę merytoryczną.

Górska część Ziemi Cieszyńskiej, będąca skrawkiem Polski, gdzie „zaczyna się woda

a kończy się chleb”, jest bogata pracowitością, zaradnością i dumą jej mieszkańców. Dumą także z tego, że na straży owczarskich tradycji regionu stoi hardo Barania Góra, gdzie źródła ma Królowa Polskich Rzek – Wisła.

Charakterystyka obszarów objętych programem „Owca Plus” na Ziemi Cieszyńskiej

Granice Ziemi Cieszyńskiej czy Śląska Cieszyńskiego, obejmujące obszar około 2280 km², wyznaczają rzeki: Ostrawica na zachodzie, Białka na wschodzie, Olza i Wisła na północy, zaś południową granicę tworzy grzbiet Karpat – Beskid Śląski.



W południowej, górzystej części tej krainy, u podnóża i na stokach Czantorii (980 m n.p.m.) oraz Stożka (997 m n.p.m.), Klimczoka (1119 m n.p.m.) i Baraniej Góry (1214 m n.p.m.) żyje wspólnota górali śląskich, którzy od czterech wieków przeobrażają tę surową krainę,

w której panuje klimat z wysoką ilością opadów, długo zalegającą pokrywą śnieżną i niskimi średnimi temperaturami powietrza (tab. 1).

Gleby są tu mało urodzajne, o płytkiej warstwie uprawowej, zwłaszcza w południowej, górzystej części regionu, szkieletowe, typowe

dla stadium początkowego procesu glebotwórczego. W niżej położonych terenach – ciężkie, gliniaste, w uprawach agrotechnicznych trudne i kosztowne. Zdecydowanie niekorzystne dla gruntów ornych, a to nie tylko z uwagi na niższe plonowanie, ale także z uwagi na erozję gleb, która na stromych zboczach i skłonach ma szczególnie gwałtowny przebieg. Z tego względu trwale użytki zielone powinny mieć przeważający udział w strukturze upraw.

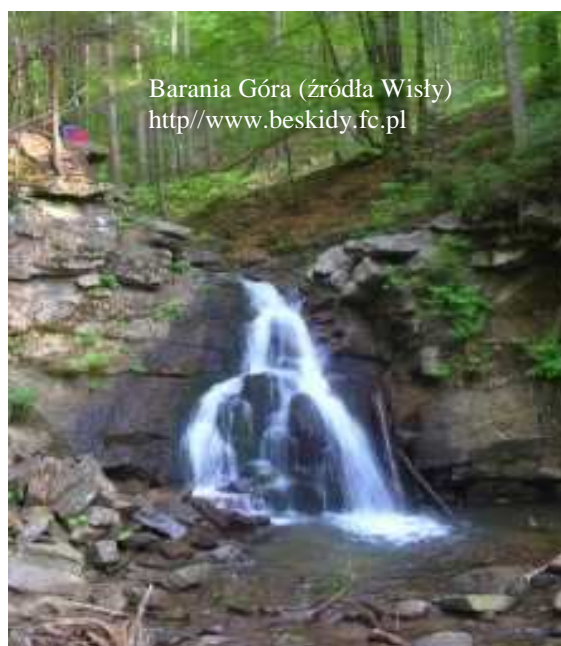
Tabela 1. Cechy klimatu Beskidów
Table 1. Characteristics of Beskid Mountain climate

Wskaźnik Parameter	Wartość Value
Średnioroczna temperatura Annual average temperature	8–3°C
Długość okresu wegetacyjnego Duration of growth period	160–225 dni/days
Ilość opadów – Rainfall	750–1500 mm
Liczba dni z pokrywą śnieżną No. of days with snow cover	55–160

Ziemia Cieszyńska ma bogatą tradycję, sięgającą czasów historycznego Księstwa Cieszyńskiego, które powstało w 1290 r. w wyniku podziału piastowskiego Księstwa Opolsko-Raciborskiego. Burzliwe dzieje tego regionu, charakterystyczne dla pogranicza sprawiły, że dla jego mieszkańców poszanowanie tradycji i narodowej tożsamości miało szczególny wymiar. Region ten przypomina raj, gdyż jak wynika z podań, powstał z uśmiechu samego Boga. Jednak, jak pisze Kadłubiec: „...raj jest rajem wtedy, gdy jest siedliskiem nie tylko piękna, ale i mądrości, także otwartości. Te cechy towarzyszyły Ziemi Cieszyńskiej od dawna, bowiem od średniowiecza słynęła cała nasza dzielnica piastowska z powiedzenia „Lux ex Silesia”. To na tej ziemi rozwijało się tak wcześnie szkolnictwo rolnicze wszystkich szczebli a chłopci garnęli się do Polskiego Towarzystwa Rolniczego, zakładali spółki, związki i stowarzyszenia. Etos pracy, będącej tu formą modlitwy widać jak na dłoni – obrobione pola, opłoczone zagrody, czyste krowy i konie, schludne zabudowania” (Michna i Węglarzy, 2007).

Dziś Ziemia Cieszyńska administracyjnie przedzielona jest graniczną rzeką Olzą. Na jej lewym brzegu, w granicach Republiki Cze-

skiej położone jest Zaolzie, ale istniejące pomiędzy góralami silne związki kulturowe potrafiły stawić czoła administracyjno-politycznym barierom. Ludzie i przyroda Beskidów, tworząc na przestrzeni wieków nierozdzielalną więź, są solą tej ziemi. I choć gospodarczo ani pasterstwo, ani owczarstwo nie mają uzasadnienia, to cenne walory przyrodnicze i krajobrazowe gór, a także urbanistyczna presja są powodem, dla którego wprowadzenie zasad zrównoważonego rozwoju jest jedyną drogą ochrony tego regionu przed nieodwracalną degradacją. I właśnie Ci ludzie, górale śląscy, wierni odwiecznej zasadzie cieszyńskiego regionalizmu – „swojigo się dzierz cudze szanuj” (Kiereś, 2008) – są gwarantem powodzenia w realizacji programu rewitalizacji owczarskiej kultury materialnej i niematerialnej.



Tradycje owczarskie na Ziemi Cieszyńskiej

Owczarstwo na Ziemi Cieszyńskiej ma swe historyczne powiązania z kulturą wołoską, której istotnym elementem było tzw. prawo wołoskie (*ius valachicum*), określające status ludności zajmującej się pasterstwem na ziemiach nie nadających się pod uprawę roli, która nie była w stanie płacić powinności pańszczyźnianych w zbożu chlebowym ani odrabiać pańszczyzny. Pan feudalny otrzymywał za to dań baranią w postaci owiec, jagniąt, grudy

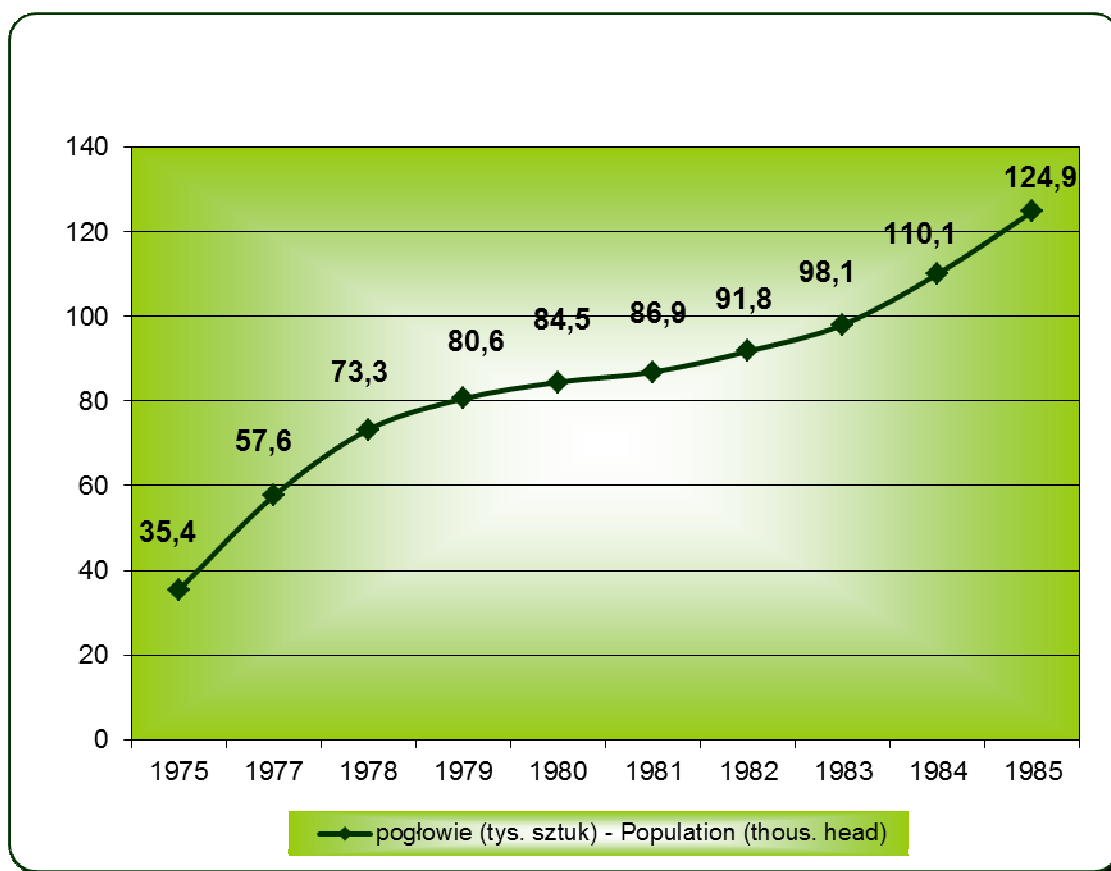
i guni – umownej długości kawałka sukna z owczego runa.

Wołosi prowadzili swe stada owiec całym łukiem Karpat aż po Morawy, zasiedlając stopniowo korzystne dla wypasu stoki gór i wprowadzając tam gospodarkę szałasniczą, która z czasem stawała się powszechna również wśród dołączających do nich chłopów.

Polegała na utrzymywaniu dużych stad zwierząt (bydła rogatego i bydła wałaskiego – owiec, kóz) w okresie lata na wyżynnych i gór-

skich pastwiskach poza obrębem wsi. Sałasz w pierwotnym znaczeniu tego słowa to polana leśna po wykarczowaniu, w pojęciu szerszym oznacza spółkę tworzoną przez właścicieli wspólnego pastwiska.

Morawy i Śląsk Cieszyński były najdalej na północny zachód wysuniętymi terenami górkami zasiedlonymi przez pasterzy wołoskich. Była to „kraina wołoska oddana im przez Kazimierza Wielkiego, aby” – jak wspomina Jan Długosz w swych kronikach – „pożytek przynosiła”.



Pogłowie owiec w woj. bielskim w latach 1975–1985
Sheep population in the Bielskie province in 1975–1985

Rozkwit pasterstwa na Ziemi Cieszyńskiej przypada na XVIII i XIX wiek i określane jest jako „złoty wiek” beskidzkiego sałasznictwa, a w pamięci górali do dziś czas dobrobytu określane jest krótkim powiedzeniem: „*gdo mo owce tyn mo co chce*”. Gospodarka pasterska opierała się na tzw. serwitutach (służebnościach), uprawniających chłopów do korzystania z dworskich pastwisk i użytków leśnych. Naby-

cie praw serwitutowych połączone było z zakupem tzw. „*łuki sałaszowej*”. Realność ta (B. Kopczyńska-Jaworska, 1951) uprawniała do pasienia określonej ilości wysady, tzn. takiej ilości bydła wołoskiego i bydła rogatego, która była określona w kontraktach. Gospodarka sałasznicza miała swoje umocowanie prawne w ustawie z 1748 r., w której to cesarskim rozporządzeniem nakazywano sprzedaż łąk, zrębów i polan

śródleśnych z wyraźnym zaznaczeniem, że wolno na nich wypasać wołoskie bydło (owce i kozy) za opłatą czynszu (Popiołek, 1958).

Rozkwit gospodarki szałaśniczo-pasterkiej nie trwał długo. Przełomowe okazało się wejście w 1756 r. w życie ustawy leśnej, nakazującej właścicielom lasów prowadzenie racjonalnej gospodarki i zalesienie przynajmniej połowy wykarczowanego terenu. Uzasadnieniem tego aktu prawnego było prowadzenie rabunkowej gospodarki leśnej, która mocno przetrzebiła beskidzkie lasy. Następstwem prowadzonej przez zarząd dóbr leśnych polityki był systematyczny spadek pogłowia owiec, a „wyjałowione pastwiska porosły psinką, paprocią, borowiną i różnymi chwastami” (Kiereś, 2010). Patentem cesarskim z 5 lipca 1853 r., będącym konsekwencją zniesienia pańszczyzny, rząd austriacki zlikwidował definitywnie serwituty leśne i pastwiskowe na rzecz gospodarki leśnej (Popiołek, 1958), gospodarka szałaśnicza pozbawiona została prawnych zasad funkcjonowania. Konsekwencje zniesienia pańszczyzny Janusz Spyra (1918) komentuje w następujący sposób: „*Górale, którzy zapłacili już za prawo do użytkowania swojej ziemi, nie mówiąc już o corocznym czynszu gruntowym, teraz musieli zapłacić za nią po raz kolejny, na co wielu biedniejszych nie było stać*”. W połowie XIX stulecia (Karger, 1932) na Śląsku Cieszyńskim było 58 szałaszy, w niepełna 100 lat później, w 1913 r. tylko 32, a w 1960 zaledwie 10. Malą też sukcesywnie liczbą wypasanych w górach owiec. W XVIII wieku było ich na Śląsku Cieszyńskim 15 tys., a w 1947 r. na polanach górskich pasło się zaledwie 1660 sztuk.

Raz jeszcze w historii, nie tylko zresztą śląskiego owczarstwa, odnotowano hossę. Lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte ubiegłego wieku można uznać za kolejne złote lata w hodowli owiec i produkcji owczarskiej. Świadczy o tym dynamika wzrostu pogłowia owiec (wykres) w województwie bielskim w latach 1975–1985, które swym terytorialnym zasięgiem obejmowało także Ziemię Cieszyńską (Rocznik Statystyczny...). Chów owiec rozwijał się głównie w niewielkich, często dwuzawodowych gospodarstwach chłopskich. Owce z tych gospodarstw stanowiły 88–90% ogółu pogłowia.

Owczarstwo to miało jednakże inny charakter niż opisane powyżej. Doskonała koniunk-

tura na wełnę i skóry determinowała kierunki doskonalenia, wytyczała ambitne gospodarskie plany. Użytkowanie mleczne traktowane było marginalnie, choć Spółdzielnia Mleczarska w Żywcu prowadziła skup bundzu także z rejonu Śląska Cieszyńskiego. Ale na tradycje i bogatą obrzędowość góralską spuszczone zostały milczenia.

A potem nastąpił największy w historii owczarski kryzys, który zdziesiątkował pogłowie owiec, co pozostało nie bez negatywnego wpływu na środowisko naturalne gór i pogórza.

Cele, założenia i realizacja programu „Owca Plus”

Program „Owca Plus” obejmuje 5 górskich gmin powiatu cieszyńskiego – Golezów, Brennę, Wisłę, Ustroń, Istebną oraz gminę Szczyrk w powiecie bielskim.

Cele i założenia PROGRAMU

Celem programu „Owca Plus” jest zahamowanie procesów likwidacyjnych stad owiec. Ich brak niechybnie powoduje nieodwracalne zmiany, zwłaszcza w środowisku naturalnym gór i pogórza. Obecność owiec w górach była czymś tak oczywistym, że nie zdawano sobie sprawy z ich wpływu na kształtowanie krajobrazu, niewymiernego w aspekcie gospodarczym, a znaczącego z punktu widzenia ekologii. Zrównoważony rozwój obszarów objętych programem ma na celu ochronę środowiska naturalnego, zachowanie bioróżnorodności flory i fauny. Cel ten zostanie osiągnięty poprzez prowadzenie ekstensywnej gospodarki pastwiskowej, z uwzględnieniem obsady zwierząt na poziomie 0,5 DJP na 1 ha powierzchni wypasu, zgodnej z planem ochrony prowadzonym przez Parki Krajobrazowe.

Założenia programu:

- wzrost zainteresowania hodowlą owiec i zwiększenie pogłowia, zwłaszcza ras lokalnych,
- promocja walorów przyrodniczych Beskidów i wzrost aktywności społecznej na rzecz ochrony przyrody,
- rozwój i udoskonalanie przetwórstwa produktów owczarskich,

- kultywowanie tradycji i obrzędów góralskich,
- rozwój bazy i usług turystycznych, tworzenie infrastruktury turystycznej (punkty, wieże i platformy widokowe).

Realizacja PROGRAMU – sfera materialna

W pierwszym etapie realizacji programu, który przypadł na lata 2007–2008, przystąpiono do inwentaryzacji pastwisk, polan i łąk górskich. Inwentaryzacją objęto na Ziemi Cieszyńskiej (tab. 2) ogółem 39 polan górskich, o łącznej szacowanej powierzchni 554 ha. Inwentaryzacja miała na celu dokładne ustalenie powierzchni produkcyjnej hal oraz określenie poziomu wtórnej sukcesji (rośliny pierwotne i samosiejki).

Wybrane zostały pierwsze kompleksy bacowskie, gdzie w latach 2009–2010 przywrócono tradycyjny system wypasu. Były to hale położone w pobliżu szlaków turystycznych, które w ostatnich latach stawały się coraz mniej atrakcyjne ze względu na postępujące zarastanie i coraz mniej bezpieczne z uwagi na zwiększającą się m. in. z roku na rok populację żmij. Ochodzita, Koczy Zamek/Podgrapy, Góra Tuł to tylko niektóre hale górskie Ziemi Cieszyńskiej, o powierzchni 65 ha, na które powróciły owce (Program..., 2007):

Bacówki i szałaszy były i są charakterystycznym elementem krajobrazu Beskidu Śląskiego, które oprócz funkcji pasterskiej służą także jako schronienie dla turystów. Obiekty wykonane z drewna, często w technologii umożliwiającej przenoszenie z miejsca na miejsce, ulegały zniszczeniu, do dziś niewiele ich pozostało. W programie, który zakłada ochronę dziedzictwa kulturowego, a budowle te takiej ochronie podlegają, przewidziana została odbudowa bądź remont bacówek z zastosowaniem miejscowego stylu architektury pasterskiej. Wybudowano bacówkę oraz koszor na Ochodzitej oraz szałas pasterski na Podgrapie, gdzie wykonano także ujęcia wody z zastosowaniem tradycyjnych drewnianych żłobów. Przygotowano miejsca odpoczynku wraz z tarasem widokowym dla turystów i tablicami informacyjnymi o Programie „Owca Plus”.

Ogółem, w Beskidach przywrócono kulturowy wypas owiec w pięciu kompleksach szłaśniczych, łącznie na 360 ha, na kilkudziesięciu

ha wykonano odlesienie, odkrzaczenie i usunięcie niepożądaną roślinności, w celu poprawy walorów widokowych i krajobrazowych hal oraz przygotowania terenów do wypasu. Wzrosła na terenach objętych Programem liczba owiec – z 1000 przed wprowadzeniem do 2600 szt. W trzecim roku jego realizacji. Wybudowano pięć bacówek, w tym jedną przewoźną oraz trzy szałaszy. Powstało 12 ujęć wody z 50 drewnianymi żłobami. Wykonano koszarzy o łącznej długości 1000 mb. Te efekty spowodowały, że przyjęto koncepcję kontynuacji Programu na lata 2010–2014 z budżetem równym 5400 tys. zł, z którego – oprócz wcześniejszych założeń – finansowane będą premie do wypasu w miejscach o szczególnie cennych walorach przyrodniczych, dowóz owiec środkami transportu do miejsc wypasu, a także koszty monitoringu przyrodniczego.

Realizacja PROGRAMU – sfera kulturowa

Program udzielał wsparcia dla kultywowania bogatej obrzędowości góralskiej oraz promocji tradycyjnych owczych produktów.

Corocznie organizowane są targi produktów regionalnych pod nazwą „Zdrowie z sałasza”. Przebojem jest jak zawsze oscypek, który od 2 lutego 2007 r. wpisany jest na listę produktów regionalnych chronionych przez prawo unijne. Mając zatem status Chronionej Nazwy Pochodzenia podlega surowym regułom: mleka krowiego w składzie surowcowym może być najwyżej 40%, powinno to być wyłącznie mleko krów rasy polskiej czerwonej, ser powinien mieć kształt dwustronnego wrzeciona o długości od 17–23 cm i średnicy w najszerszym miejscu 6–10 cm oraz masę 0,6–0,8 kg. Kolor skórki musi być słomkowo-lśniący, jasnobrązowy. Może być sprzedawany w okresie od maja do września, a wytwarzany w tradycyjnych warunkach górskiej kolyby (bacówki). I takie oryginalne oscypki można w nabyć beskidzkich bacówkach – Kolyba na Szańcach, Stecówka, Ochodzita.

Organizowane są promocje mięsa owczego pod ciekawą nazwą „Jagnięcina palce lizać” czy „Baranina Ustroń”, a także coroczne Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w Podawaniu Baraniny w Ustroniu.

Organizowane są także doroczne REDYKI („mieszanie owiec”) – wypędy owiec na hale z zachowaniem pełnej obrzędowości oraz „ŁOSSOD” – powrót owiec z gór. Obie

Program „OWCA PLUS”

Tabela 2. Inwentaryzacja hal Beskidu Śląskiego – *Table 2. Inventory of Silesian Beskid Mountain pastures*

Lp. No.	Nazwa hali – <i>Name of pasture</i>	Powierzchnia – <i>area</i> (ha)	Wysokość n.p.m. <i>altitude</i> (m)	Gmina <i>Commune</i>
1.	Jaworzyna	6	936-100	Szczyrk
2.	Klimczok	11	1042-1100	
3.	Pośrednia	8	900-970	
4.	Skrzyczeńska	4	1200-1240	
5.	Skalite	5	650-700	
6.	Hondraski	1	700-800	
7.	Bukowy Groń	28	775-895	Brenna
8.	Cisowa	20	800-877	
9.	Durajówka	20	750-820	
10.	Grabowa	8	700-775	
11.	Gronik	12	665	
12.	Harzelica	16	650-790	
13.	Kotarz	29	835-918	
14.	Orłowa	8	625-725	
15.	Stołówka	26	800-916	
16.	Świniarki	15	600-700	
17.	Skałka	16	700-800	
18.	Stary Groń	24	730-780	
19.	Góra Tuł	36	550	Goleszów
21.	Beskidek	10	600-702	Ustroń
21.	Czantoria	26	800-875	
22.	Dobka	15	650-800	
23.	Równica	25	675-875	
24.	Stokłosica	15	650-857	
25.	Trzy Kopce	11	650-715	Wisła
26.	Postrzednia	12	700-750	
27.	Na Przełęczy	5	650-700	
28.	Zielony	11	730-819	
29.	Czorny	6	700-800	
30.	Stożek Kiczory	5	1175-1135	
31.	Ochodzita	25	831-900	Istebna
32.	Koczy Zamek/Podgrapy	4	800	
33.	Pod Pysznia	3	725-800	
34.	Złoty Groń	50	710	
35.	Śliwkula	15	800	
36.	Szyroki	5	750	
37.	Szywoniowski	5	750	
38.	Wyrch Czadeczka	3	750	
39.	Tyniok	10	900	
Razem – <i>Total</i>		554		

imprezy to promocja wyrobów owczarskich, ale także góralskich strojów, odzieży, o której tak pisze M. Kiereś (2008): „wykonana z lnu, owczej wełny i skóry, osobliwie piękna w swych archaicznych formach, ciepła i wygodna była zawsze znakiem rodzimej ziemi, kany je początek wody a koniec chleba, była częścią ojcowskiego domu”.



Nieodłącznym elementem góralskiej kultury jest muzyka. Program propaguje także ten obszar działalności, organizując tematyczne imprezy, takie jak: „Noc świętego Jana na sałaszu: tradycja i muzyka”, „Wieczory pasterskie w Brennej” oraz wspierając „Międzynarodowe Spotkania Gajdoszy i Dudziarzy” – w 2009 r. odbyła się już VIII edycja tych spotkań.

W ramach realizacji Programu prowadzona jest także działalność edukacyjna. Organizowane są szkolenia dla hodowców, baców i juhasów. Telewizja Polska wyemitowała cztery odcinki magazynu edukacyjnego promującego założenia tego Programu.

Podsumowanie

Realizacja programu zmobilizowała hodowców owiec, zaktywizowała lokalne społeczności do działań na rzecz po-

znawania i kultywowania nieraz już zapomnianych czynności i obrzędów, tak bogatych w kulturze góralskiej. Odegrała dużą rolę w kształtowaniu świadomości ekologicznej i kulturowej mieszkańców, a także licznej rzeszy turystów odwiedzających Beskidy.

Promocja góralskiej kultury pomoże ocalić od zapomnienia, pielęgnować i zachować dla przyszłych pokoleń tę niezwykle misterną materię, która tworzona przez lata zawiera prawdę o życiu ludzi gór, o ich codziennym znoju i zmaganiach, jak pisał Jan Szczepański (1984): „*bo w tym całym obrządku roboty i wypruwania żył była nie tylko nadzieja na chleb. Było także poczucie zobowiązania wobec ziemi rodzącej plon (...), że trzeba się trudzić nad miarę, by zasłużyć na plon*”. Zawiera także prawdę o ich inspiracjach przyrodą, tą ożywioną i nieożywioną, którą odzwierciedla praktyczność i bogactwo stroju oraz piękno muzyki: „*(...) chodzi jednak o to, żeby to co było w przeszłości dobrego i pięknego nie zaginęło, a tylko przekształciło się w nowe piękne formy; że strój regionalny wychodzi z użycia na co dzień to rzecz nieuchronna, ale czyż mamy mu dać zaginąć całkowicie? Nośmy go z dumą jako strój odświętny. Co więcej, sięgajmy świadomie wstecz po wzory zdobnictwa. Nie wstyźmy się za nasz dorobek przeszłości, ale z dumą wznosmy go do ogólnego skarbcza narodowego*” (Podzórski, 2008).



Literatura

- Karger W. (1932). Najstarsza rycina sałaszu beskidzkiego. Zaranie śląskie, z. 4. Cyt. za: G. Michna, K. Węglarzy (2007). Postęp w rolnictwie Ziemi Cieszyńskiej. Wyd. IZ PIB, Kraków, 148 ss.
- Kiereś M. (2008). Strój górali śląskich. Wyd. Fundacja Braci Golec.
- Kiereś M. (2010). Owce w Beskidach, czyli Owca Plus po góralsku. Wyd. Istebna, ss. 28–29.
- Kopczyńska-Jaworska B. (1951). Gospodarka pasterska w Beskidzie Śląskim. Prace i Materiały Etnograficzne, Łódź, 1950–1951/VIII/IX: 155–322.
- Michna G., Węglarzy K. (2007). Postęp w rolnictwie Ziemi Cieszyńskiej. Słowo wstępne: Daniel Kadłubiec. Wyd. IZ PIB, Kraków, 148 ss.
- Podzórski A.: Maszynopis ze zbiorów Muzeum Beskidzkiego w Wiśle. Cyt. za: M. Kiereś (2008). Strój górali śląskich. Wyd. Fundacja Braci Golec.
- Popiołek F. (1958). Studia z dziejów Śląska Cieszyńskiego. Wyd. „Śląsk”, 90 ss.
- Program aktywizacji gospodarczej oraz zachowania dziedzictwa kulturowego Beskidów i Jury Krakowsko-Częstochowskiej OWCA-PLUS (2007). Praca zbiorowa, Katowice, 53 ss.
- Rocznik Statystyczny województwa bielskiego (1980). s. 138; (1986), ss. 272–273. Wyd. Wojewódzki Urząd Statystyczny w Bielsku-Białej.
- Spyra J. (1918). Monografia Wisły. Cz. II. Dzieje beskidzkiej wsi do 1918 r.
- Szczepański J. (1984). Korzeniami wrosłem w ziemię. Wyd. Śląsk, 118 ss.

“OWCA PLUS” PROGRAMME FOR CULTIVATING SHEEP FARMING TRADITION IN THE CIESZYN LAND

Summary

The decrease in sheep numbers, which has been observed in Poland for over 20 years, has also affected the mountain areas of the Śląskie province. The current population of sheep in the Cieszyn Land is estimated to be less than 12,000 animals, which is the lowest noted stocking rate of this species per 100 ha of agricultural land. In the industrialized Śląskie province, a new road map has been prepared to save the sheep. The strategic programme in support of sheep farming, known as the “Economic mobilization and preservation of the cultural heritage of the Beskidy Mountains and the Krakowsko-Częstochowska Upland – Owca Plus” has been implemented for over a year.



The purpose of the programme is to restore chalet farming and the rich rituals of the highlanders, and to protect the cultural and natural legacy.

Funds from the “Owca Plus” programme are used to restore the architecture of the Beskidy Mountains, which is valuable in terms of landscape and architecturally unique: chalets, shepherd’s huts, watering places and sheep folds. Beauty spots are constructed on pastures, which enable grazing sheep to be observed. The paper presents the first outcomes of the programme.

fot. D.D.